

# Marian Rogozik

---

## Szpalty pamięci : dr Bronisław Fułat 1920-1992

---

Palestra 37/12(432), 177-179

---

1993

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Dr Bronisław Fułat 1920–1992

W dniu 20.10.1992 roku zmarł w Opolu adwokat Bronisław Fułat. W pierwszą rocznicę Jego śmierci łatwiej jest scharakteryzować tę niekonwencjonalną postać wybijającą się znacznie w opolskim środowisku adwokackim.

Bronisław Fułat urodził się 9.04.1920 roku we wsi Żabnica nieopodal Żywca w biednej rodzinie robotniczo-chłopskiej. Już od piętnastego roku życia musiał dorywczo pracować, a następnie łączyć z pracą zawodową naukę. Do szkoły powszechnej uczęszczał w Żabnicy. Szkołę średnią – Liceum Ogólnokształcące w Cieszynie – ukończył już po wojnie w 1946 roku. W czasie okupacji związał się z organizacją akowską, w której był łącznikiem. Przed wojną oraz po jej zakończeniu należał do „Wici”, udzielając się w wiejskim ruchu młodzieżowym.

W latach 1946–1950 odbył studia na Uniwersytecie Wrocławskim (wówczas Uniwersytet i Politechnika) uzyskując w dniu 2.12.1950 roku tytuł magistra praw z wynikiem dobrym. Przez cały okres studiów pracował w Związku Spółdzielni Spożyców – Oddział Okręgowy we Wrocławiu. Od wielu lat pozostawał w związku małżeńskim, z którego urodziło się sześcioro dzieci. Pofuła opinia wspomnianego wyżej pracodawcy z okresu studiów z dnia 7.07.1951 roku, przesłana do Rady Adwokackiej w Katowicach, przekreśliła

jego szanse wpisu na listę aplikantów adwokackich poprzez stwierdzenie, że „jako pracownik bezpartyjny nie bierze żadnego udziału w pracy polityczno-społecznej, a w dodatku z jego biernego zachowania wynika, że jest typem człowieka wyczekującego na zmianę”.

W tej sytuacji zgłosił się do pracy w sądownictwie. W czerwcu 1952 roku został mianowany asesorem sądowym w okręgu Sądu Wojewódzkiego w Opolu, a w październiku tegoż roku został przeniesiony na stanowisko sędziego Sądu Powiatowego w Opolu. Już wówczas dała o sobie znać jego silna indywidualność. Poza pracą zawodową pełnił szereg funkcji społecznych, zwłaszcza w organizacji związkowej na terenie sądu, niosąc pomoc najbardziej potrzebującym w zakresie spraw bytowych, a przede wszystkim mieszkaniowych. W ruchu związkowym był bardzo znanym działaczem szczebla wojewódzkiego. Był znany również jako aktywny uczestnik ruchu spółdzielczego, a głównym polem jego działania była spółdzielczość mieszkaniowa.

Jego okres pracy w sądownictwie przypada na trudne lata obowiązywania tzw. dekretów marcowych, kiedy za drobną nawet kradzież obowiązywała najniższa kara 1 roku więzienia bez możliwości zawieszenia.

Znany dziennikarz-redaktor Tadeusz Kucharski w „Życiu Warszawy” z 20.01.1989 r. (nr 17) w artykule

*Twarde prawo, ale prawo* tak wspomina sędziego Bronisława Fułata:

„W Sądzie Powiatowym w Opolu orzekał wówczas sędzia – obecnie adwokat dr Bronisław Fułat – który uznał ten przepis (z wym. wyżej dekretów) za niesprawiedliwy i postanowił go bojkotować. Wymierzał wprawdzie tę minimalną karę 1 roku więzienia, ale zawsze ją zawieszał. Początkowo od każdego jego wyroku z dekretu marcowego szła rewizja prokuratora do Sądu Wojewódzkiego, a ten niemal mechanicznie zmieniał wyrok, uchylając warunkowe zawieszenie. Prowadzono też z sędzią Fułatem perswadowane a później ostrzegawcze rozmowy. Nic jednak nie mogło zmienić jego postępowania. Twierdził, że sumienie jest dla niego ważniejsze od dekretu. Po pewnym czasie prokurator „zmęczył się” ciągłym rewidowaniem wyroków sędziego Fułata, niektóre jakby uchodziły jego uwagi, a w końcu doszło do półoficjalnej tolerancji tego, co w Opolu nazywano *Lex Fułat*. Po październiku 1956 r. sędzia Fułat awansował na przewodniczącego wydziału, a środowisko prawnicze wysunęło go na kandydata na posła”.

Jako swojego rodzaju ciekawostkę z okresu pracy w charakterze sędziego należy przypomnieć uzyskane od ówczesnego prezydenta Bolesława Bieruta indywidualne zezwolenie na wykonywanie radcostwa prawnego z uwagi na niskie zarobki w sądownictwie, które nie pozwalały na utrzymanie wielodzietnej rodziny.

W marcu 1959 roku Bronisław Fułat opuszcza sądownictwo. W czerwcu tegoż roku zostaje wpisany na listę adwokatów w Wojewódzkiej Izbie Ad-

wokackiej w Katowicach z siedzibą w Lublińcu. Po upływie dwóch lat zostaje przeniesiony na teren Izby Opolskiej, gdzie po 1988 roku wykonuje zawód w Zespole Adwokackim nr 2 w Opolu. Mimo intensywnej pracy zawodowej i społecznej oraz politycznego zaangażowania w ruchu ludowym, adwokat Bronisław Fułat przeprowadził na Uniwersytecie Wrocławskim przewód doktorski, uzyskując stopień doktora nauk prawnych. Przedmiotem pracy doktorskiej było prawo karne wykonawcze, a konkretnie instytucja warunkowego przedterminowego zwolnienia. W swoim dorobku ma publikacje z tej dziedziny m.in. w miesięczniku „Palestra”.

Prowadząc szeroką praktykę adwokacką, adwokat Bronisław Fułat występował bardzo często w dużych i głośnych w tutejszym środowisku procesach karnych, niejednokrotnie też w tzw. sprawach aferowych. Cechował go twardy góralski charakter, często niesforny a nawet krnąbrny, ale też z uporem i konsekwencją dążył do wykrycia prawdy zwłaszcza tam, gdzie klienci bezspornie zostali pokrzywdzeni przez organy ścigania lub przedstawicieli władzy, a czego często bezradni nie byli w stanie wykazać i udowodnić. Stawał wielokrotnie w obronie tych, którzy w postępowaniu przygotowawczym byli źle traktowani. Ta postawa a przede wszystkim odwaga – która w tamtych latach miała wysoką cenę – sprawiły, że jego klientami byli ludzie z odległych nawet regionów Polski. Wykonywanie obowiązków obrończych w tych sprawach i w tych czasach łączyło się z poważnym obciążeniem psychicznym, w związku z czym o kon-

fliktowe sytuacje na salach rozpraw nie było trudno, zwłaszcza przy jego temperamencie.

Inną wielką pasją życiową mecenas Bronisława Fułata była działalność w ruchu ludowym. Ze szczególną estymą odnosił się zwłaszcza do osoby Wincentego Witosa. Posiadał szeroką bibliografię na temat tego niezwykłego Polaka oraz przeróżne pamiątki. W dniu 11.11.1989 roku na II Kongresie Polskiego Stronnictwa Ludowego w Warszawie (Uniwersytet Warszawski) adwokat Bronisław Fułat został wybrany na zastępcę członka Naczelnego Komitetu a jednocześnie na członka Rady Naczelnej PSL. Był też Honorowym Prezesem Zarządu Wojewódzkiego PSL w Opolu. W pośmiertnym nekrologu tenże Zarząd określił zmarłego jako wybitnego działacza PSL.

Adwokat Bronisław Fułat bardzo głęboko związał się też z ruchem „Solidarność”. Był pierwszym doradcą prawnym tworzącego się na Opolszczyźnie NSZZ „Solidarność”. W czasie stanu wojennego i późniejszych represji był obrońcą członków tego związku, niosąc im różnorodną pomoc. Propagował idee „Solidarność” w publikacjach i różnego rodzaju petycjach, w tym także do NRA. W latach 1981–83 można było spotykać w mieszkaniu mecenas Bronisława Fułata m.in. mecenas Władysława Siłę-Nowickiego występującego

wespół z tutejszymi adwokatami w procesach „Solidarność” przed sądami wojskowymi.

W pośmiertnym nekrologu Zarząd regionu NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego nie omieszczał przypomnieć zasług adwokata B. Fułata oddanych związkowi.

Wśród zainteresowań i fascynacji mecenas Bronisława Fułata nie można pominąć jego wielkiego przywiązania do Ziemi Żywieckiej, z której się wywodził. Był jej wielkim miłośnikiem czemu dawał wyraz przez udział w pracach Towarzystwa Miłośników Ziemi Żywieckiej.

Bronisław Fułat z pomocą Małżonki Heleny wychował i wykształcił sześćoro dzieci. Czwooro ukończyło studia prawnicze. Córka, Maria jest adwokatem, a córka Krystyna bardzo znanym architektem w Opolu.

Zmarł zmożony ciężką chorobą i utrudzony życiem, w którym się nie oszczędzał, będąc otwarty dla innych. W przejmujący zimnem październikowy dzień 1992 roku rzesze ludzi żegnały adwokata Bronisława Fułata na Cmentarzu Komunalnym w Opolu.

Pożegnaliśmy niezwykle barwną i być może dla niektórych kontrowersyjną postać opolskiej adwokatury, która przez to dłużej pozostanie w naszej pamięci.

*Marian Rogozik*